

„POŁĄCZYŁEM AGREGATY I PIERWSZY PRZEMÓWIŁEM”

Jednym z ważnych wydarzeń Poznańskiego Czerwca '56 było uruchomienie przez uczestników demonstracji samochodu z megafonem. Dzięki temu wznoszone hasła i wygłaszane przemówienia słyszało tysiące manifestantów. Z tego samochodu wzywano też do uwolnienia więźniów osadzonych w więzieniu przy ul. Młyńskiej.

Poważną rolę w rozwoju wydarzeń 28 czerwca 1956 r. odegrała pogłoska o rzekomym aresztowaniu delegacji Zakładów im. J. Stalina – ZISPO (kilka miesięcy później zmieniono nazwę na Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski – Poznań). Do jej powstania przyczyniło się aresztowanie 27 czerwca Czesława Rutkowskiego, pracownika Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego i aktywnego uczestnika strajku: „Został on jeszcze tego samego dnia wieczorem zatrzymany przez PUBP w Szamotułach. Fakt ten miał odegrać nie małą rolę w zajęciach następnego dnia”. Podczas ostrej wymiany zdań z Wincentym Kraśką, sekretarzem KW PZPR, uczestnicy manifestacji domagali się uwolnienia Rutkowskiego: „W pewnym momencie któryś z robotników zażądał wypuszczenia Cz[esława] Rutkowskiego. W[incenty] Kraśko nie zorientowany w tej sprawie odpowiedział, że za wysuwanie postulatów w imieniu robotników nikt nie został aresztowany. Odpowiedź ta spotkała się z gwizdami i krzykami pracowników ZNTK. Dalsze kontynuowanie przemówienia było już niemożliwe. Przez plac przetaczać się zaczęła pogłoska o aresztowaniu Rutkowskiego, która przerodziła się w plotkę o aresztowaniu delegacji Cegielskiego. I tak zrodził się największy mit tego dnia. Przekonanie o aresztowaniu delegacji szybko rozpowszechniło się wśród manifestantów”¹.

Tymczasem z opanowanego przez manifestantów samochodu z megafonem wznoszono hasła (np. „Żądamy obniżki cen”, „Żądamy powrotu religii w szkole”), intonowano pieśni i wygłaszano przemówienia. Poinformowano też manifestantów o rzekomym aresztowaniu delegacji ZISPO, która dzień wcześniej przebywała w Warszawie na rozmowach w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego. Wezwano również do pójścia pod więzienie przy ul. Młyńskiej i uwolnienie przetrzymywanych w nim więźniów. Uczestnicy demonstracji przeszli tam dwiema drogami: przez pl. Młodej Gwardii (obecnie pl. Cyryla Ratajskiego) oraz al. Marcinkowskiego. W czasie przejazdu al. Marcinkowskiego samochód z megafonem zatrzymał się w okolicy hoteli Bazar i Poznański, wznoszono hasła na cześć cudzoziemców. Gdy samochód dotarł na ul. Młyńską, więzienie było już zdobyte².

¹ A. Choniawko, *Przebieg wydarzeń czerwcowych w Poznaniu* [w:] *Wydarzenia czerwcowe w Poznaniu 1956*, red. E. Makowski, Poznań 1981, s. 36, 40–41.

² P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993, s. 89, 95; E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956. Pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2006, s. 83–84; J. Karwat, J. Tischler, *1956 Poznań – Budapeszt*, Poznań 2006, s. 35–39; A. Choniawko, *op. cit.*, s. 44–45.

„Wóz megafonowy”

Na podstawie materiałów śledczych można podjąć próbę odtworzenia okoliczności, w jakich samochód³ ten znalazł się przy ul. Kościuszki i został uruchomiony przez demonstrantów.

Samochód marki GMC należał do Wojewódzkiego Zakładu Remontowo-Instalacyjnego Łączności Oddział Megafonizacji, mieszczącego się przy al. Marcinkowskiego 28⁴. W dokumentach tej instytucji określony został jako „wóz megafonowy”; 28 czerwca 1956 r. samochodem kierował Aleksander Tylski, a megafon obsługiwał Jan Mijas. Wyjechali oni z garaży przy ul. Bułgarskiej 39 w godzinach rannych (podobnie jak w dniach poprzednich) i udali się do Oddziału Megafonizacji przy al. Marcinkowskiego, gdzie zostawili agregat niezbędny do uruchomienia głośników i zabrali pracowników, których zawieźli do miejsca ich pracy. Następnie pojechali na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich; później zamierzali dojechać z powrotem do siedziby oddziału przy al. Marcinkowskiego. Okazało się to niemożliwe z powodu tłumu manifestantów w centrum miasta, więc skierowali się do siedziby dyrekcji przy ul. Kościuszki 77. Na polecenie dyrektora Bandurskiego samochód ustawiono na podwórzu, a jego obsługa pozostała w siedzibie dyrekcji⁵.

Tymczasem (według zeznań Mijasa ok. godz. 11) samochód został wypchnięty z podwórza na ulicę przez demonstrantów, którzy próbowali go uruchomić: „Ja i Tylski wybiegliśmy na ulicę i zauważyliśmy grupę osób, którzy dobijali się do wewnątrz samochodu”. W tym czasie na ciężarówce stojącej u zbiegu ul. Kościuszki i Armii Czerwonej (wcześniej i obecnie ul. św. Marcin) znajdowało się dwóch pracowników ZNTK – Florian Deckert i Józef Tomaszczyk. Podeszła tam grupa mężczyzn w kombinezonach roboczych (według zeznań Tomaszczyka było to ok. godz. 10) i nawoływała do udzielenia pomocy w uruchomieniu samochodu z megafonem. Deckert i Tomaszczyk udali się wraz robotnikami do samochodu: „Zauważyliśmy stojący tam radiowóz, a wokół niego pełno ludzi [...]. Grupa stojących tam ludzi poczęła szukać kierowcy, aby uruchomić radiowóz. Kiedy kierowca zgłosił się, grupa osób poleciła mu uruchomić motor, co ten uczynił”. Okazało się jednak, że nie było możliwości uruchomienia megafonu, ponieważ niezbędny do tego agregat znajdował się na al. Marcinkowskiego. Wraz z grupą kilkunastu osób obsługa radiowozu udała się więc po to urządzenie (samochód jechał ul. Lampego, 27 grudnia, przez pl. Wolności do al. Marcinkowskiego). Agregat został przyczepiony do samochodu i podłączony do megafonu. Uczestniczył w tym m.in. Tomaszczyk. Zaczął przemawiać: „Jako pierwszy ja przemówiłem, powiedziałem te słowa: »Kto chce mieć poprawę bytu, niech przyjdzie pod Zamek«”. W czasie przejazdu pod Zamek przez megafon przemawiało wiele osób. Jak zeznał Tomaszczyk, „w radiowozie było duże zamieszanie i wszyscy wyrwali sobie mikrofon z rąk”, a na ul. Armii Czerwonej do samochodu „zaczęła pchać się masa ludzi”⁶.

³ W dokumentach i opracowaniach można znaleźć różne określenia tego samochodu, np. radiowóz, wóz głośnikowy „Polskiego Radia”, samochód transmisyjny Polskiego Radia. W dokumencie wystawionym przez jego dysponenta określono go jako „wóz megafonowy”.

⁴ AIPN Po, 04/2135, Pismo głównego inżyniera ds. radiofonii i megafonizacji Witolda Lisakowskiego do WUdsBP w Poznaniu, 27 VII 1956, k. 114.

⁵ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka (Jana Mijasa), 19 VII 1956, k. 52; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka (Witolda Lisakowskiego), 23 VII 1956, k. 71. Przy ul. Kościuszki mieścił się Wojewódzki Zarząd Łączności, była też dyrekcja poczty.

⁶ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka (Jana Mijasa), 19 VII 1956, k. 52; *ibidem*, 04/2073, Protokół przesłuchania podejrzanego (Józefa Tomaszczyka), 1 VIII 1956, k. 18–20. W zeznaniach występują różnice w określeniu godziny uruchomienia samochodu (10.00 lub 11.00). Według ustaleń prof. Makowskiego został on sprowadzony przed Zamek ok. 9.50 (por. E. Makowski, *op. cit.*, s. 83).



APN

Tłum zbierający się przy „wozie megafonowym”

Według jednego ze świadków, samochód stał przy Zamku około godziny. W przemówieniach zaczęły padać wezwania, aby udać się pod więzienie na ul. Młyńskiej i – jak zeznał Jan Mijas – „w tym też kierunku nasz wóz pojechał”. Wraz w tłumem demonstrantów „wóz megafonowy” przejechał ul. Armii Czerwonej i al. Marcinkowskiego w pobliże więzienia. Okazało się jednak, że więźniowie zostali już wypuszczeni. Wówczas zaczęto nawoływać, aby udać się na ul. Kochanowskiego, „bo tam są zabici”. Ulicą Nowowiejskiego i al. Stalingradzką (obecnie al. Niepodległości) samochód dojechał do ul. Poznańskiej. Z powodu ostrzału w pobliżu ul. Kochanowskiego kierowca zatrzymał pojazd i dopiero po kilku godzinach zabrał go z powrotem na ul. Kościuszki⁷.

Śledztwo

W wyniku prowadzonych przez funkcjonariuszy UB działań operacyjnych i śledczych ustalono dane kilku osób, które przebywały w „wozie megafonowym”, wygłaszały przemówienia lub wznosiły hasła. Śledztwem objęto m.in. pracowników ZNTK: Zofię Portale, Floriana Deckerta (sygn. sprawy: IV Sn. 26/56) i Józefa Tomaszczyka (sygn. sprawy: IV Sn. 79/56).

Pod koniec września 1956 r. we wniosku o przedłużenie śledztwa stwierdzono, że dotychczas prowadzone postępowanie przeciw osobom, które „z radiowozu wznosiły podburzające okrzyki i nawoływały do gwałtownych zamachów na gmachy państwowe”, nie doprowadziło do wykrycia wszystkich „sprawców”.

Po pewnej zmianie sytuacji politycznej w Polsce spowodowanej przesileniem politycznym w październiku 1956 r. zostały umorzone śledztwa: przeciw Deckertowi – 23 października, przeciw Portale – 24 października, przeciw Tomaszczykowi – 26 października 1956 r.⁸ Pisząc w 1990 r. o procesach uczestników Poznańskiego Czerwca '56, Jan Sandorski zwrócił uwagę, że żyjący świadkowie tych wydarzeń niewiele mogli dodać do swoich dotychczasowych relacji i nadal nie ustalono tożsamości wielu osób, które znajdowały się w samochodzie⁹.

Oprócz poddania czynnościom śledczym, pracownicy byli również „rozliczani” w macierzystych zakładach pracy – ponosili kary administracyjne lub partyjne. Z powodu udziału w Poznańskim Czerwcu '56 z PZPR wykluczono następujących pracowników ZNTK: Floriana Deckerta, Józefa Tomaszczyka, Mariana Komorowskiego, Jana Wesołego, Kazimierza Bednarka, Pelagię Szulc, Stanisława Pusiaka, Bolesława Brzozę i Stanisława Chryśkiewicza. Po Październiku '56, w wyniku „nowej oceny wypadków poznańskich” dokonanej przez KC PZPR, Komitet Zakładowy PZPR przy ZNTK „przystąpił do naprawienia krzywd

⁷ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka (Jana Mijasa), 6 VII 1956, k. 48–50; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka (Jana Mijasa), 19 VII 1956, k. 52–53; Protokół przesłuchania świadka (Kazimierza Brenca), 11 IX 1956, k. 97–98.

⁸ AIPN Po, 04/2073, Postanowienie o przedłużeniu czasu trwania śledztwa, 29 IX 1956, k. 26. Prowadzenie śledztwa przedłużono do 28 XII 1956 r.; *ibidem*, 04/2135, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 23 X 1956, k. 112; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 26 X 1956, k. 27; *ibidem*, 04/2074, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 24 X 1956, k. 62.

⁹ J. Sandorski, *Procesy poznańskie z 1956 roku. Wątpliwości, polemiki, klimaty* [w:] *Poznański Czerwiec 1956*, red. J. Maciejewski i Z. Trojanowiczowa, Poznań 1990, s. 168–169. W tej sprawie śledztwem byli objęci również pracownicy innych zakładów pracy: Zdzisław Kielczewski (Wiepofama) i Bogdan Marianowski (ZISPO).

wyrządzonych członkom wykluczonym za wypadki poznańskie”; w konsekwencji osoby te zostały zrehabilitowane¹⁰.

Publikowany fragment protokołu z 10 lipca 1956 r. z plenum Komitetu Zakładowego PZPR przy ZNTK¹¹ odnosi się do okoliczności udziału Floriana Deckerta i Józefa Tomaszczyka w uruchomieniu „wozu megafonowego” i wznoszenia haseł podczas demonstracji. Protokół dokumentuje także sposób karania członków PZPR, aktywnych uczestników Poznańskiego Czerwca ’56.

1956 lipiec 10, Poznań – Fragment protokołu z posiedzenia Komitetu Zakładowego PZPR przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu

**Protokół
z ^aPlenum Kom[itetu] Zakł[adowego]^a POP z dnia 10 VII [19]56r.**

Obecni:

[Roman] Stępniewski¹², tow. Przybylak¹³ K[omit] W[o]jewódzki PZPR], tow. Kosak¹⁴ K[omit] W[o]jewódzki PZPR], [Antoni] Skrzypczak¹⁵, [Edward] Kawczyński¹⁶, [Stanisław] Stawny¹⁷, [Adam] Stefaniak¹⁸, [Władysław] P[a]etzold¹⁹, Michalak²⁰, [Stanisław] Nowaczyk²¹, [Zdzisław] Wojciechowski²², [Włodzimierz] Kapturski²³, [Franciszek] Bombała²⁴,

^{a-a} *Ręcznie skreślono słowa posiedzenia egzekutywy. Nad skreślonymi wyrazami wpisano ręcznie Plenum Kom. Zakł.*

¹⁰ APP, KZ PZPR przy ZNTK, 5, Referat sprawozdawczy na konferencję sprawozdawczo-wyborczą Komitetu Zakładowego PZPR – ZNTK Poznań, X 1956, k. 187.

¹¹ *Ibidem*, Protokół Plenum Komitetu Zakładowego POP z dnia 10 VII 1956 r., k. 206–213. Część protokołu na s. 208–213 zawiera m.in. oceny PZPR przy ZNTK dot. Poznańskiego Czerwca, rozliczenia członków partii, którzy przyłączyli się do protestów, a także sytuacji w tym zakładzie.

¹² Roman Stępniewski (ur. 1921) – od 1945 r. w PPR, nast. w PZPR. Wówczas II sekretarz KZ PZPR przy ZNTK, od 21 XI 1956 r. I sekr. KZ.

¹³ Przybylak – brak bliższych danych.

¹⁴ Kosak – brak bliższych danych.

¹⁵ Antoni Skrzypczak – ówczesny członek egzekutywy KZ PZPR przy ZNTK.

¹⁶ Edward Kawczyński – ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK, w tekście Kapczyński.

¹⁷ Stanisław Stawny – ówczesny członek egzekutywy KZ PZPR przy ZNTK.

¹⁸ Adam Stefaniak – ówczesny zastępca członka KZ PZPR przy ZNTK.

¹⁹ Władysław Paetzold – ówczesny członek egzekutywy KZ PZPR przy ZNTK.

²⁰ Michalak – bliższych danych nie ustalono. W KZ były dwie osoby o tym nazwisku: Leon Michalak i Stefan Michalak.

²¹ Stanisław Nowaczyk – ówczesny członek egzekutywy KZ PZPR przy ZNTK.

²² Zdzisław Wojciechowski – ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK.

²³ Włodzimierz Kapturski – ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK.

²⁴ Franciszek Bombała (ur. 1918) – od 1946 r. w PPS, nast. w PZPR. Ówczesny członek egzekutywy KZ PZPR przy ZNTK.

[Walenty] Antkowiak²⁵, [Leon] Walkowiak²⁶, [Edmund] Kolasiński²⁷, [Maksymilian] Kerber²⁸, [Franciszek] Skrzypczak²⁹, [Władysław] Marciniak³⁰, [Stanisław] Springer³¹, Szymkowiak³² K[omitet] W[ojewódzki PZPR], [Stanisław] Zapeński³³ K[omitet] W[ojewódzki PZPR].

Sprawy organizacyjne

Tow. Stępniewski^b zapoznaje egzekutywę co do wykroczeń [w] zajściach czwartkowych następujących towarzyszy: [Florian] Deckerta³⁴, [Józefa] Tomaszczyka³⁵, [Stanisława] Chryśkiewicza³⁶, [Jana] Wesołego³⁷, [Kazimierza] Bednarka³⁸, którzy w zajściach czwartkowych zdradzili szeregi partyjne.

Sprawa tow. Tomaszczyka jako radnego Dzielnicowej Rady Narodowej i agitatora na najszych Zakładach wrogo ustosunkowanego i solidaryzującego^c się z całymi masami sztrajkującymi³⁹, któ[r]y występował jeden jako pierwszy w zajściach ulicznych równocześnie z tow. Deckertem, którzy po wypiciu 1/2 litra wódki na ul. Chudoby zdobyli samochód propagandowy i z niego nawołując ludność do gromadzenia się przed Ratuszem⁴⁰, więzieniem, Urzędem Bezpieczeństwa⁴¹. Tow. Tomaszczyk^d wygłaszał przez megafony samochodowe

^b Część nazwiska poprawiona odręcznie.

^c W tekście solidarującego.

^d W tekście Tamaszczyk.

²⁵ Walenty Antkowiak (ur. 1921) – od 1947 r. w PPR, nast. w PZPR; ówczesny członek egzekutywy KZ PZPR przy ZNTK.

²⁶ Leon Walkowiak – ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK.

²⁷ Edmund Kolasiński – ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK, wicedyrektor ZNTK.

²⁸ Maksymilian Kerber mistrz – ślusarski w oddziale V, ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK.

²⁹ Franciszek Skrzypczak (ur. 1910) – od 1945 r. w PPS, nast. w PZPR; ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK.

³⁰ Władysław Marciniak – ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK.

³¹ Stanisław Springer – ówczesny członek KZ PZPR przy ZNTK.

³² Szymkowiak – bliższych danych nie ustalono.

³³ Stanisław Zapeński – w latach 1950–1954 członek egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, od 1954 r. sekretarz KW PZPR.

³⁴ Florian Deckert (1911–1985) – ślusarz. W latach 1945–1971 pracownik ZNTK. Od 1945 r. w PPR, nast. w PZPR. Wówczas przewodniczący Rady Oddziałowej Związku Zawodowego Kolejaczy. W lipcu 1956 r. wykluczony z PZPR, po październiku 1956 r. zrehabilitowany.

³⁵ Józef Tomaszczyk (1913–1996) – ślusarz. W latach 1945–1969 pracownik ZNTK, wówczas radny Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań-Jeżyce, członek PZPR, wykluczony w lipcu 1956 r., zrehabilitowany po październiku 1956 r.

³⁶ Stanisław Chryśkiewicz – członek Oddziałowej Organizacji Partyjnej PZPR nr 15, członek ORMO. W lipcu 1956 r. wykluczony z PZPR, po październiku 1956 r. zrehabilitowany.

³⁷ Jan Wesoły – ówczesny sekretarz egzekutywy Oddziałowej Organizacji Partyjnej PZPR nr 7 przy oddziale VIII. W lipcu wykluczony z PZPR, po październiku 1956 r. zrehabilitowany.

³⁸ Kazimierz Bednarek (ur. 1920) – ślusarz, ówczesny sekretarz organizacji partyjnej w oddziale 8-O (dział osobowy), członek Komitetu Dzielnicowego PZPR, w lipcu 1956 r. wykluczony z PZPR, po październiku 1956 r. zrehabilitowany.

³⁹ W gwarze poznańskiej niektóre wyrazy zaczynające się od liter „st” wymawiało się „szt”, np. sztrajk zamiast strajk.

⁴⁰ Chodzi o Nowy Ratusz. Wówczas oficjalna nazwa Zamku, w którym miała siedzibę Miejska Rada Narodowa.

⁴¹ Wojewódzki Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Kochanowskiego.

antyrządowe hasła jak: my chcemy Boga. Powracając w sobotę do pracy tow. Tomaszczyk^e umawiali się z tow. Deckertem jak będą się tłumaczyć. Po naświetleniu wyżej wymienionej sprawy zawezwano tow. Tomaszczyka i przedstawiono mu wyżej wymienione zarzuty.

Tow. Skrzypczak – ciężko mnie na ten temat wogóle dyskutować bo w moim pojęciu ta manifestacja nie miała nic wspólnego ze sztrajkiem, a ściśle z obaleniem władzy ludowej. Wstyd mnie, że nie umieliśmy temu przeszkodzić. Tow. Tomaszczyk jako członek Rady Dzielnicowej i aktywista jak się dowiadujemy w tej smutnej dla nas chwili przewodniczył wrogim elementom i dlatego stawiam wniosek o wykluczenie^f jego z szeregów partii.

Tow. Stefaniak – robiłem ja sam też powstanie, ale przeciwko faszystom którzy nas uciskali i nie przypuszczałem, że ktokolwiek na naszą władzę ludową, którą myśmy wybrali będzie starał się psioczyć^g. Zapytuję się tow. Tomaszczyka co miało wspólnego to hasło „My chcemy Boga” czy my jako partia do tej chwili zabranialiśmy uczęszczania do kościoła i wyznawania jakiegokolwiek religii. Widząc wrogość tow. Tomaszczyka do naszego ustroju i naszych władz popieram wniosek tow. Skrzypczaka.

Tow. Stawny – wychowywani tacy towarzysze jak towarzysz Tomaszczyk przez 11 lat i którzy nas ^hohydnie zdradzili i poszli^h na lep wroga uważam, że nad takimi towarzyszami nie powinna się już odbywać jakakolwiek [] dyskusja i dlatego popieram wniosek tow. Skrzypczaka.

Tow. Kerber – obserwując tow. Tomaszczyka trudno mi uwierzyć żeby można było się tak maskować. W środę tow. Tomaszczyk sumiennie pracował i nie przerwał pracy, a w czwartek pokazał zupełnie inne ustosunkowanie do naszej władzy ludowej, popieram również wniosek o wykluczenieⁱ.

Tow. Kapczyński – sumiennie pracował tow. Tomaszczyk na naszym Zakładzie to fakt, lecz ponosi winę za przelaną krew i powinien być wydalony z partii i [k-k] jednocześnie oddany w ręce prokuratorskie.

Tow. Paetzold – z wypowiedzi towarzyszy wynika cała perfidia jego charakteru i stawiam wniosek o wykluczenie z szeregów partii.

Tow. Tomaszczyk – przyznaję się do winy lecz robiłem to tylko za namową Deckerta¹ zamroczony alkoholem. Zrobiłem to zupełnie nieświadomie, dlatego, że alkoholu nie używam, a zamroczony szedłem za podszeptami Deckerta¹, winę swoją chętnie naprawię.

Tow. Stachowiak – zapytuję co robiliście w tym wozie.

Odpowiedź¹ – zapasowym kluczem otworzono samochód i nim pojechano na ul. Marcinkowskiego i w drodze krzychałem „Kto chce poprawy bytu niech idzie przed zamek”.

Tow. Przybylak – zapytuję kto kupił wódkę –

Odpowiedź – Deckert na ul. Chudoby.

Tow. Kozak – zapytuję kto uruchomił wóz i kto pierwszy przemawiał.

^e W tekście Tmąszczyk.

^f W tekście przykluczenie.

^g W tekście proczyć.

^{h-h} W tekście ohydnie zdradzili i poszli.

ⁱ Przekreślono: już.

^j Na marginesie, z lewej strony prostokątna pieczęć: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Dzielnicowy Poznań – Wilda Wpłynęło dnia 14. 7. 56 Nr akt 3083 Ilość załączników.... Skierowany organ. Data, nr akt i słowo organ wpisane ręcznie.

^{k-k} Wyraz nieczytelny skreślony maszynowo.

¹ W tekście Dyckerta.

¹ W tekście Odpoweiwdz.

Odpowiedź – jakiś szofer uruchomił wóz, a ja połączyłem agregaty i pierwszy przemówiłem⁴².

Tow. Kozak – zapytuję kto pisał hasła „Precz z komuną”^m, „My chcemy chleba”.

Odpowiedź – tego nie wiem.

Tow. Kozak – zapytuję jakie stanowisko zajęliście jak chciano bić I sekretarza KW.

Odpowiedź – bierne.

Tow. Stępniewskiⁿ – brak samokrytyki u tow. Tomaszczyka pokazało nam wszystko, a agitacja jaką prowadził w tragiczny czwartek jest gorsza od samego strzelania^o i popieram wniosek tow. Skrzypczaka o wykluczenie go z szeregów partii.

Egzekutywa wniosek poparła jednogłośnie, a tow. Stępniaak odebrał mu legitymację partyjną.

Sprawa tow. Wesołka Jana – sekretarza O[oddziałowej] O[organizacji] P[partyjnej nr] 7 oddz[iał] VIIIo⁴³.

Jako sekretarz solidaryzował się dnia 27 VI 56 z całą masą szumowin w czasie przemówień tow. [Józefa] Pieprzyka⁴⁴ i [Leona] Stasiaka⁴⁵ nie starał się jako sekretarz danego oddziału tłumić wrogich^p okrzyków szumowin, a 28 VI 56 jak wszyscy wyszedł na miasto przed ratusz, zamiast przyjść do Komitetu Zakładowego.

Tow. Wesołek – wrócił o godz. 11-tej do Zakładu przebijając się poszedł do domu. Po południu z ciekawości tow. Wesołek poszedł na ul. Roos[e]velta. Interesując się całymi zajęciami czwartkowymi o godz. 19.00^r tow. Wesołek poszedł do parku Kasprzaka czy tam coś nowego się nie robi, o godz. 20.00^s dopiero wrócił do domu. 29 [VI] br. tow. Wesołek nie podjął pracy^t zaraz z rana a solidaryzował się razem z wszystkimi.

Tow. Skrzypczak – zapytuje jakie ma argumenty na przedstawiane zarzuty.

Odpowiedź – nie ma żadnych i przyznaję się, że popełniłem wielki błąd wychodząc na miasto jako sekretarz oddziałowy. [...]”^u

Źródło: APP, Komitet Zakładowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu, 5.

^m W tekście „Precz u komuną”.

ⁿ Część nazwiska wpisano ręcznie.

^o W tekście szczelania.

^p W tekście wgorich.

^r W tekście 19-tej.

^s W tekście 20-tej.

^t W tekście pracę.

^u Pominięto część dokumentu (s. 208–213) zawierającą m.in. oceny PZPR przy ZNTK dot. Poznańskiego Czerwca '56, rozliczania członków partii, którzy przyłączyli się do protestów, i sytuacji w tym zakładzie. Na końcu dwa nieczytelne podpisy.

⁴² Zdarzenie miało miejsce w al. Marcinkowskiego.

⁴³ Oddział VIIIo – oddział napraw wagonów osobowych.

⁴⁴ Józef Pieprzyk – ówczesny przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.

⁴⁵ Leon Stasiak – ówczesny I sekretarz KW PZPR w Poznaniu.